

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## KONSEKWENTNI W WALCE Z DROGOWYM PIRACTWEM

Data publikacji 19.08.2014

**Lubuscy policjanci podejmują zdecydowane działania, wobec tych, którzy w rażąco i wyjątkowo nieodpowiedzialny sposób zachowują się na drodze. Drastyczne przypadki, których świadkami są nie tylko policjanci ale i pozostali użytkownicy dróg sprawiają, że działania podjęte przez mundurowych muszą być stanowcze. Tego od Policji oczekuje społeczeństwo, które coraz częściej wyraża dezaprobatę dla drogowego bandytyzmu. Dlatego od początku kwietnia 163 takim osobom odebrano prawa jazdy.**

Coraz częściej do społeczeństwa docierają informacje o działaniach Policji, które sprowadzają się do odbierania praw jazdy kierowcom. Stąd wśród wielu rodzi się pytanie czy i „ja” za drobne błędy na drodze, które przecież zdarzają się wszystkim zmotoryzowanym, mogą stracić tak ważny dzisiaj dokument, bez którego niewyobrażalne jest funkcjonowanie w życiu prywatnym, jaki i zawodowym. Ale obawy te są nieuzasadnione dla tych, którzy szanują prawo drogowe i nie lekceważą podstawowych zasad bezpiecznego zachowania na drodze. To konsekwencja, która raczej czeka tych, którzy w rażąco, a w wielu przypadkach wręcz perfidny sposób postępują za kółkiem. Zachowania te bardziej zbliżone są do drogowego bandytyzmu, niż zwykłej jazdy. Bo jak inaczej nazwać takie zachowania jak: przejeżdżanie po przysłowiowych „palcach”, kiedy pieszy znajduje się już na środku przejścia dla pieszych, przekraczanie dozwolonej prędkości o kilkadziesiąt km/h i to nie rzadko w terenach zabudowanych, wyprzedzanie zwartej kolumny samochodów na podwójnej linii ciągłej czy też przewożenie 40 osób „na pace” naczepy samochodowej.

Uwadze lubuskich policjantów nie uszła też szarża 19-letniego kierowcy z Krosna Odrzańskiego, który mając pół promila alkoholu w organizmie palił przysłowiową gumę, a na dachu pojazdu „przewoził” dwie młode dziewczyny.

Warty piętnowania jest również przykład z Zielonej Góry. Tam zniecierpliwiony zatrzymaniem autobusu miejskiego przed przejściem dla pieszych, kierujący oplem skrócił oczekiwanie związane z przepuszczeniem pieszego. Wymijając autobus, tylko cudem nie staranował pieszego. Równie dotkliwe konsekwencje poniósł 21-letni Sylwester O., mieszkaniec Gorzowa, kiedy to 16 kwietnia tego roku, kierując samochodem marki Opel Vectra, przekroczył prędkość o 31 km, nie zatrzymał się do kontroli, a następnie uciekając ulicami miasta wyprzedzał w miejscu zabronionym inne pojazdy i ku przerażeniu pieszych przejeżdżał po pasach i chodnikach. Sylwester O. 7 maja skazany został przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. na karę 2 tys. zł grzywny. Orzeczonej został również wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów na 2 lata.

Sytuacji związanych z brawurą jest dużo więcej. W takich chwilach zagrożone jest życie osób, którzy na drodze przecież niczym nie zawinili. Rolą Policji jest m.in. zapewnienie bezpieczeństwa na drogach, a życie jest wartością najwyższą. Szarże, brawury, arogancja i nieodpowiedzialność kierowców sprawiają, że narzędzia które służą policjantom muszą być adekwatne do zachowań tych osób. Tylko wtedy zapewnienie bezpieczeństwa będzie realne. Wystawienie

mandatu karnego w sytuacji, kiedy kierowca cudem nie doprowadził do tragedii jest dalece niewspółmierne z jego zachowaniem. Dlatego w takich momentach policjanci odstępują od postępowania mandatowego na rzecz skierowania wniosku o ukaranie oraz odebranie uprawnień do Sądu.

Od początku kwietnia do 17 sierpnia lubuscy policjanci odnotowali 262 sytuacje, gdzie zamiast mandatu, właśnie sąd przyjrzy się zachowaniu kierowców. Natomiast w 163 przypadkach policjanci zabierali prawo jazdy, uznając że drogowi piraci nie mogą dalej narażać na niebezpieczeństwo innych użytkowników dróg.

Odbieranie praw jazdy piratom drogowym uzyskuje już społeczną akceptację niemal równą tej, która związana jest z przeprowadzaniem przez policjantów kontroli stanu trzeźwości. Kierowcy, którzy respektują przepisy prawa coraz częściej mają już dość zjeżdżania (o ile pozwalają na to warunki na drodze) na pobocze, aby uniknąć czołowego zderzenia z szaleńcem, któremu się śpieszy. Coraz mniej cierpliwości mają również piesi, którzy przechodząc przez przejście, omal nie są zmiotani przez zmotoryzowanych, którzy uzurpują sobie prawo do pierwszeństwa w takich sytuacjach. Lubuscy policjanci z pewnością będą konsekwentni w zapewnianiu bezpieczeństwa, bez względu na argumenty przytaczane przez drogowych piratów.

(KWP w Gorzowie / mw)





[Film w formacie nieobsługiwany przez odtwarzacz. Pobierz plik](#) (format flv - rozmiar 5.16 MB)